

Pinzolo, dzień II. Zespół Giallorossich ma za sobą pierwszy z dwóch zaplanowanych na dzisiaj treningów. Wiadomością dnia jest brak Francesco Tottiego, który cierpi na uraz zginacza prawego uda.

Il Capitano przeszedł dziś jedynie fizykoterapię, wraz z pozostałymi kontuzjowanymi, a więc Nurą, Ruedigerem i Skorupskim. Część treningu z grupą przeszedł Manolas, który został wczoraj kopnięty w kolano. Grekowi nic nie dolega, ale w drugiej fazie dzisiejszej sesji ćwiczył indywidualnie. Trening rozpoczął się na siłowni. Na boisku, zgodnie z zapowiedzią, gracze pojawili się o 9:30. Po rozmowie na środku boiska ze Spallettim, w której wzięli też udział kontuzjowani, zespół został podzielony na grupy. Po ćwiczeniach atletycznych napastnicy i pomocnicy pracowali nad gra w ofensywie. W odróżnieniu od dnia wczorajszego, w pracach brali też udział bramkarze. Gracze uderzali na bramki, w których stali Crisanto i Lobont. Spalletti często przerywał grę, dając wskazówki graczom. O 10:40 zakończyła się faza pracy z piłką. Gracze przeszli do ćwiczeń atletycznych. O 10:50 od grupy odłączył się Manolas, który pracował indywidualnie. Sesję treningową zakończyły ćwiczenia techniki indywidualnej pod okiem trenerów. Spalletti pracował z Gyomberem. O 11:20, po prawie dwóch godzinach, prace na boisku dobiegły końca. Jedynym, który pozostał na murawie, był Gyomber. Słowak trenował pod okiem Spallettiego i Domenichiniego.

Po treningu Spalletti i Gyomber rozdawali autografy. Alisson i Cristiano mają pojawić się w wiosce kibiców. Z kolei Torosidis i Ruediger będą po południu w RomaStore. Na południe z kolei zaplanowano prezentację i konferencję prasową Gersona. Zespół wróci do ćwiczeń o 17:30.

Autor: abruzzo